

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.

Dnia 6 (18) Lipca. — Rok 1853.

N^o 184.

Jutro, Śgo Wincentego a Paulo.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Artyści wykonali w czasie Summy Mszę iu G., oliarowaną Xięciu Antoniemu *Radziwiłłowi*, przez Józefa *Elsnera*; Graduale *Schnabla*; i *Offertorium*, Pawła *Maszka*. Na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfrateronii *Literackiej*, przy tymże Kościele, odśpiewano Mszę na 4ry głosy, Stefana *Bułakowskiego*. — W Kościele XX. *Bernardynów*, w czasie Summy, Amatorowie muzyczni wykonali Mszę N^o 2gi (in Es dur), kompozycji T. *Nideckiego*; nadto dwa ustępy z dzieł Józefa *Elsnera*.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych. W Wydziale Komissji R. S. W. i D., przeniesiony na własne zdanie: p. o. Lekarza m. Staszowa w Gub: Radomskiej, Lekarz kl. 1ej, Leopold *Fliegel*, na p. o. Lekarza m. Tomaszowa w Gubernji Warsz. — W Wydziale Kom: Rz: Prz: i Skarbu, Mianowani: Adjunkt Jeometra Andrzej *Witkowski*, p. o. Jeometry Służby Pomiarowej przy Wydziale dóbr w Komissji Skarbu: Adjunkt Mierniczej Juljan *Markowski*, p. o. Adjunkta Jeometry: Aplikant Ignacy *Chudzyński*, p. o. Adjunkta Miernictwa tamże; Assystent Kassy Guber: Lubelskiej Nikodem *Stodółkiewicz*, p. o. Dziennikarza Archiwisty teje Kassy; Assystent Kassy Ptu Siedleckiego Antoni *Orzechowski*, p. o. Assystenta Kassy Guber: Lubelskiej; spadły z etatu Dozorca przy hutach cyakowych w Górnictwie Rządowym Kazimierz *Stolkowski*, p. o. Assystenta Kassy Ptu Siedleckiego.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 5/17 Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 82, na które, tudzież na dawniejsze, w 678 wnioskach, złożono rsr. 7,432 kop. 80. Na zdanie 89 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 28 k. 85¹/₂), rsr. 3,485 k. 12¹/₂, i umorzono książeczek oszczędności 31. Przewo Uczestników 9,671, posiada kapitał rsr. 447,389 k. 9¹/₂.

Z końcem miesiąca Czerwca 1853 roku, stan Kassy Oszczędności i zabezpieczenia na życie był następujący: I. Uczestnicy posiadają w Kassie Oszczędności: w mieście *Warszawie* w kapitale, rs. 438,810 kop. 60; w *Radomiu* rs. 5,113 kop. 49; w *Lublinie* rs. 11,055 kop. 60¹/₂; w *Płocku* rs. 13,670 k. 25; w *Suwalskach* rs. 4,601 kop. 1¹/₂; w *Kaliszu* rs. 5,479 kop. 51¹/₂; w *Włocławku* rs. 4,253 kop. 18¹/₂; w *Łodzi* rs. 1,919 kop. 20; w *Częstochowie* rs. 2,402 kop. 7¹/₂; w *Łęczycy* rs. 633 kop. 9; w *Hrubieszowie* rs. 4,806 kop. 21; w *Białym* rs. 750; w *Rawie* rs. 202 kop. 95; w ogóle rs. 493,707 k. 18¹/₂. II. Zabezpieczenia na życie wynoszą: 1^o Posagowe rs. 33,400; 2^o Dochodów dożywotnych rocznie po rs. 836 kop. 69¹/₂, z których już się wypłaca po rs. 150 kop. 15 rocznie; 3^o Kapitałów pośmiertnych dla spadkobierców lub prawo-nabywców rs. 474,025; wypłacono zaś po śmierci 9 ubezpieczonych, sumę rs. 19,850, od której pobrano składki rs. 1,554 kop. 10¹/₂; 4^o Kapitałów na przeżycie rs. 1,000; 5^o Dochodów na przeżycie po rs. 450 rocznie. Ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych, najwięcej znalazły dotąd zwolenników swoich. Zastu-

gują one na coraz większą wziętość przez to, że podają niemajątym ojcom familji, i mężom, sposobność zapewnienia losu dzieci i towarzyszek swoich, w najcięższej chwili rozstania się z niemi na zawsze. Opłata od tego rodzaju ubezpieczenia wypada: od rs. 100, dla osoby mającej lat 20, miesięcznie po kop. 17¹/₂; lat 30, po k. 22¹/₂; lat 40, po k. 29; lat 50, po k. 39; lat 60, po k. 55; lat 70, po k. 77. — Naczelnik, w z. A. *Krauze*. — Buchhalter, *Rudolph*.

JW. *Diakow*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI, Senator, powrócił z Gubernji *Mohylewskiej*.

JW. Jenerał-Artyljerji *Suchozanet*, Naczelnik Artyljerji Armji czynnej, wyjechał do *Kowna*.

JW. Radca St. *Korzeniowski*, Członek Rady Wychowania Publicznego, wyjechał do *Niemiec*.

W *Moskwie* umarł d. 14/26 z. m., w 28 roku życia, Jan *Kokarew*, Pisarz znany z prac swoich i wiele obiecujący.

Pojutrze, o godz. 11ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, za duszę ś. p. *Matyldy-Doroty Karasińskiej*, Córki Artysty Teatrów *Warszawskich*; na które, Rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jan-Daniel *Heurich*, Majster Stolarski, Obywatel i Członek Kollegjum Kościelnego Ewangelicko-Augsburgskiego, przeżywszy lat 49, przeniósł się do wieczności onegdaj. Pozostała Żona z dziećmi, zapraszają Rodzeństwo, Przyjaciół i Kollegów, na wyprowadzenie zwłok zmarłego, jutro o godz. 5ej z południa; z Kościoła Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czterw. 799, pszenicy czterw. 1,924, jęczmienia czterw. 767, owsa czterw. 1,503, grochu polnego czterw. 224, kaszy jęczmieni: czet. 137, kartosli czet. 570, siana pudów 14,537, słomy pudów 5,955.

Uwadamiam szanownych Panów Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że dnia 24go b. m. odbędzie się *Sessja kwartalna*. — Starszy Urzędu, F. *Hartmann*.

Onegdaj, od godziny Tej wieczorem, mnóstwo osób zebranych na moście, przypatrywało się obrotom *Kopernika* (paropływu), pracującego nad odholowaniem tratwy od mostu. Kilka bowiem dni temu, tratwa ta z drzewa belkowego, uniesiona pędem wody, objawszy w swe ramiona, stojące powyżej mostu na kotwicy dwie *berlinki*, wpadła razem z niemi na most i oparła się tak o tyżwy jak i o *izbice* przedmostowe. Jest to wypadek, który najlepiej dowodzi i mocy i trwałości mostu, który pomimo to, w niczem naruszony nie został, i wytrzymał się i pęd tratwy. Około 9ej wieczorem, już pa-

ropływ całą tratwę uprzął, i uwolnił most od niej, poholowawszy ją częściami w górę *Wisły*.

Ohmistrzyni Szkoły wyższej w *Łomży*, ma zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennie do tej szkoły, rozpocznie się d. $\frac{3}{20}$ Lipca r. b., a kurs nauk z d. 20 Lipca (1 Sierp:) t. r. — *Marya Kirchner*.

Pokazuje się, że nie tylko u nas, ale na wsze strony, uważają się na brak stałej pogody. W *Krakowie* np. jak wspomina *Czas*, pierwszy dzień który przeszedł bez deszczu, był 13 Lipca. My wprawdzie mieliśmy kilka takich dni szczęśliwych, ale i u nas należały one tego lata do osobliwości, tak bowiem hojne i obfite były deszcze. Do tego rodzaju osobliwości, należał także i dzień wczorajszy, a chociaż od rana pięknej pogodzie towarzyszył wietrzyk, niepopsut jednak ani przechadzki, ani wycieczek zamiejskich, z których wszyscy po całodniowym sobotnim deszczu, chętnie korzystali.

W *Australji* wynaleziono sposób pokrywania tafli *cynekowych ołowiem*, co im nadaje trwałość wielką; ołów bowiem nie łatwo ulega wpływowi powietrza. Jest to ważna wiadomość dla nas, bo nadać może wielką trwałość blasze *cynekowej*, do pokrywania dachów używanej.

W tych dniach nadeszły do xięgarni R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* pod N° 460. *nowe Paryżkie i niemieckie modele mebli*, dla stolarzy i tapicerów, pod tytułem: *Le guide du Fabricant de meubles et du Decorateur*; ryciny po największej części są kolorowane.

Już wspomnieliśmy o P. *Julianie Blumenthal*, fotografisście, który przybył z *Ameryki*. Dopelniając zatem obecnie tej wzmianki, donosimy, iż Artysta ten od jutra otwiera swój zakład fotograficzny w domu W. *Karoliny Pusłowskiej*, na rogu *Nowego Świata*, i ulicy *Chmielnej*, w oficynie w ogrodzie, i że przyjmować będzie osoby pragnące posiadać swoje fotografie, od godziny 9 rano do 5ej z południa. Z pierwszych prób swoich, jakie nam okazał P. *Blumenthal*, śmiało wnosić możemy, iż prace jego zwrócą na siebie powszechną uwagę. Co zaś w tem wszystkim jest najważniejszym, to ceny, w których znaczną widzimy różnicę od istniejących dotąd w *Warszawie* za roboty *fotograficzne*.

Oblig Banku wystawiony w dniu 16 (28) Września 1850 r., za N° 15,189 na sumę rs. 1,500 na imię, *Wincentego Dobieckiego*, zagubiony został przez Właściciela w dniu 18 Lutego (2 Marca) r. b.

Michał Kornaszewski, terminator professji kołodziejskiej, lat 17 liczący, przy ulicy *Nowolipie* pod N° 2424 zamieszkały, przez majstra swego uniesionego gniewem, tak szkodliwie rzuconym świadrem wlewy bok w bliskości serca trafionym został, iż po przeniesieniu go do szpitala *Ewangelickiego*, w kilka godzin żyć przestał. Winny do odpowiedzialności sądowej pociągnięty zostanie.

Znana w *Warszawie* i w kilku miastach na prowincji, śpiewaczka *szwedzka*, Pani *Nissen-Saloman*, przy-

jęta została teraz do teatru Królewskiego w *Sztokholmie*, gdzie wystąpi w 3ch dawnych operach: *Kopciuszek* (*Niccolo I souard*), *Irato* (*Mehula*), i *Moja ciotka Aurora* (*Boieldieu*).

Miasto *Lęczycza* uposażone zostanie nowym składem, czyli handlem win, który już od jutra otwierają także, dwaj przybyli z *Warszawy* kupcy. Dla urządzenia tego nowego handlu, właściciele nie nieszczędzili, a zaopatrzwszy się jeszcze w wybornego kuchmistrza, odpowiedzą także zadość wszystkim żądaniom gastronomów, którzy ten zakład zechcą nawidzieć.

Wczoraj, na pierwszym przedstawieniu baletu *Asmodea Djabel rozkochany*, wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim były napełnione, i dziwić się temu nie wypada, bo wspomniany balet ze wszech stron zasługuje na to. Już po części zapoznaliśmy Czytelników naszych z jego treścią, był to jednakże tylko lekki, a bardzo ogólny pogląd, bo kto chce mieć o nim dokładne wyobrażenie, powinien widzieć jego cudowne szczegóły, jego czarowne obrazy. Któż albowiem nie będzie podziwiał tego przepychu i bogactwa wystawy, tych ubiorów pełnych najwykwintniejszego gustu, kto nie powita z okrzykiem zadowolenia owych uroczych widoków które wyszły z pod pędła mistrza sztuki P. *Sacchetti*? kto przed tem wszystkim nie odda sprawiedliwości talentowi i pracy P. *Turczynowicza*, Reżysera, który ułożył na scenę naszą ten balet, i ozdobił najpiękniejszymi tańcami jaśniejącymi rzadką świeżością pomysłów choreograficznych? Zaiste winniśmy mu wdzięczność za pomnożenie repertoaru baletów, tak pięknym utworem. Role *Asmodei*, przedstawiła Panna *Anna Straus*; pracowita to i nużąca rola, a jednakże z jaką swobodą i wdziękiem oddała ją ta utalentowana tancerka! jak jej gra była dokładną, zmiany uczuć w rysach twarzy dramatyczne, a taniec pełen uroku! Nic tu nie przesadzimy, dodając, że Panna *Anna Straus*, na wysokim już szczeblu stanęła w swoim zawodzie. Naiwny i tkliwy charakter *Lilji* mlecznej siostry *Hrabiego*, bardzo naturalnie odbił się w pięknej grze Panny *Karoliny Straus*, a jej mity, pełen gracji taniec, ciągle wywoływał okłaski. Pan *Alexander Tarnowski*, w roli *Hrabiego*, nie do życzenia nie zostawia; a Pan *Popiel* i jako nauczyciel, i jako Wezyr, był doskonałym. Artysta ten jest wyborym *minikiem*. Pan *Filipowicz* jako *Belzebub*, był dobrym; radzilibyśmy tylko trochę umiarkowania w poruszeniach, bo chociaż domyślamy się, że ów piekielny protoplasta, musiał nie po ludzku gestykulować, przecież Pan *Filipowicz* mniej robiąc akcji, więcej się zbliży do przypuszczalnej prawdy. Charakterystyczna i stosowna muzyka, jest kompozycji *PP. Scaramelli* i *Józefa Stefaniego*, Dyrektora znanego ze swoich pięknych utworów. Ubiory damskie, o których gustownem wykończeniu wyżej wspomnieliśmy, pochodzą z pracowni Pani *Ewy Guozd-ckiej*; męskie P. *Guth*. Publiczność z nadzwyczajnem zadowoleniem przyjęła ten balet, a po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Anna Straus* 9-kroć, Panna *Karolina Straus* 6-kroć, Panna *Damse* 2-kroć, Panna *Frejtag*, *PP. Alexander Tarnowski* 5 kroć, *Antoni Tarnowski*, *Meunier*

i *Popiel 2-kroć*; oraz Pan *Tureczynowicz* Reżyser. — W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Nieutuleni w żalu*, Pani *Komorowska* i Pan *Stolpe* po 2-kroć, oraz Pan *Chomanowski*; po Kom: *Zawieszenie broni*, Pani *Korzeniowska 2-kroć*, Pan *Chomanowski* (ojciec) i syn po 3-kroć, Pan *Stolpe 2-kroć*, oraz PP. *Checiński* i *Swieszewski*; po Kom: *Piętro wyżej*, Panna *Ciemska* i Pan *Chomiński*.

AMERYKA. — Fakultet medyczny dla kobiet w *Pensylwanji*, z dniem 1ym Paździej: r. b. otwarty zostanie. Wykładać w nim będą medycynę, pięć Profesorów mężczyzn i dwóch płci żeńskiej; tak te jak tamci, aktualnym stopniem Doktora Medycyny zaszczytzeni. Demonstratorem anatomji, będzie także kobieta Doktor. Ze są kobiety uposażone znakomitym wrodzonym drem leczenia, niemasz wątpliwości; że jest wiele przypadków chorób, w których stosowniejszą może być pomoc kobiety niżeli mężczyzny dla kobiet, i tego potrzeby nie ma dowodzić. (W *Warszawie* jest Dentystka kobieta, Pani *Detroit*). — Upały w *Filadelfji* były niestychane tego lata. Przez kilka dni termometr pokazywał w południe 80 do 92 stopni ciepła. W *Nowym-Yorku* jednego dnia umarło 37 osób od *kongestji* słonecznej (coup de soleil); w *Filadelfji* do 20 osób takimuz wypadkowi uległo. — Według korespondencji z *Nowego-Yorku*, *Santanna* zawarł w istocie traktat z Gubernatorem wyspy *Kuby*, o przyłączenie *Meksyku* do *Hiszpanji*. Wyprawa z sześciu tysięcy *Hiszpanów*, ma wypłynąć z *Kuby*, by poprzeć *Santanne*, który zamierza wykonać zamach w tym celu; z drugiej strony lękają się zmniejszyć tak bardzo garnizon w *Kubie*. — Senat Stanu *Konektikut*, zniósł karę śmierci, i zamienił ją w więzienie celkowe dożywotnie; utaskawienie żadne w takim razie miejsca mieć nie może. — W dniu 1ym Maja, siły morskie *Buenos-Ayres* i *Urguiza*, stoczyły bitwę; flotylla pierwsza poniosła ciężką klęskę, dwa statki jej zabrano i kilka zatopiono. *Urguiza* ściśle bardzo blokuje *Buenos-Ayres*. (Schless: Ztg).

ANGLJA. — Ogłoszono wykaz urzędowy o wychodźtwie; od ukończenia wojny z *Francją*, wyemigrowało z *Anglii* 3,463,292 osób, z tych 1,791,446 w ciągu ostatnich lat sześciu; od 1837 przecięciowo, emigrowało z *Anglii* po 298,584 osób na rok; w roku jednak 1832, liczba wychodźców wynosiła 368,764. Z *Irlandji* samej wyemigrowało w ciągu ostatnich lat 6ciu, 1,313,226 osób; w 1852 do *Australji* wyemigrowało 87,881 osób, z tych 53,527 z własnej woli, 34,354 przy pomocy rządu. W pierwszych trzech miesiącach b. r. zmniejszyło się wychodźstwo, co uważać należy za dowód polepszenia tyłu klas pracujących. — Izba niższa zajmuje się białem *Wschodnio-Indyjskim*, zatwierdziła już 4 artykuły. Zapowiedziano bil przeciw lokalom do przyjmowania zakładów. — Jakiś *Niemiec* w *Londynie*, nazwiskiem *Bielefeld*, robi z massy papierowej domy dla wychodźców; są one na rozmaite ceny; niektóre zawierają tylko Izby koniecznie potrzebne, inne są ozdobne szymbami lustrzanemi, osłonami od słońca, i t. p. Domy te są lekkie, rozemnać je łatwo i złożyć można w kilka godzin, nie przemakające; niewiadomo jednak, czy długo

trwać mogą. — Jakiś *P. Browne* ogłosił, że statki według jego wynalazku budowane, a na wynalazek ten już patent swobody mu wydano, będą mogły do *Ameryki* zapłynąć z *Anglii* w ciągu 48 godzin, do *Indji* w ciągu 8 dni; te cyfry stoją rzeczywiście w patencie. Czekają niecierpliwie próbnych wistocie cudownych swą szybkością okrętów; niewiadomo, o ile praktyka odpowie projektowi i patentowi. — Pełnomocnicy *Birmańscy* odpłynęli z *Prome*; traktatu pokoju nie zatwierdzono. — Na rewji w *Chobham*, Pułkownik *Bentinck*, dowódzca brygady gwardji, uległ smutnemu wypadkowi; koń jego przypadkowo powalił się, a Pułkownik ma kilka żeber złamanych. — Piorun uderzył w gmach *Guildhall* (pałac Lorda-Mayora) w *Londynie*; małe jednak szkody wyrządził. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Dziennik urzędowy ogłasza znaczną liczbę pozwoleń Cesarskich do noszenia zagranicznych orderów; na tej liście znajduje się i Hr: *Radecki*, któremu Król Grecki *Otto*, przestał ozdoby orderu *ZBAWICIELA*. — Feld:Poru: Hr: *Leiningen*, przybył z *Krakowa* do *Wiednia*. — *Austria* zawarła konwencję pocztową z *Hiszpanją*. — Na prowincjach zabroniono noszenia sukni cywilnych z rozetami i sznurami czarnozółtymi. — Cesarz w d. 16 b. m. spodziewany jest z powrotem z *Morawji*. — Xięstwo *Nemours*, przez dwa dni bawili w *Wiedniu*. (Lloyd).

BELGJA. — Miasto *Gandawa*, ma złożyć w ofierze przyszłej Xięźnie *Brabantu*, przepyszną suknię koronkową. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż 12 Lipca*. — Królowa *Krystyna* Hiszpańska przybyła do *Paryża* wraz z Xięciem *Rianzares*, częścią swej rodziny i liczną służbą. Kwestja etykiety już zatwierdzona została; Cesarz przez grzeczność odwiedzi Królowę *Krystynę*, a ta odda wizytę Cesarzowej. — Oddano już w entrepryżę fajerwerki, które puszczonemi będą w dniu 15 Sierpnia, za 400,000 franków; oświetlenie gazowe porzucą, bo nigdy się nie udawało, a wróca się do dawnych lampjonów. — Gorąca w *Paryżu* niezmiernie, dochodzą one do 33ch stopni ciepłomierza 100-stopniowego. — Pojutrze dla publiczności otwartą zostanie kolej z *Bordeaux* do *Paryża*; liczy ona 596 kilometrów. — Minister spraw wew: rozstał do wszystkich Prefektów depeszę telegraficzną donoszącą, że według raportów ze wszystkich targów *Francji*, cena zboża spada, i nadzieje co do żniw polepszyły się. — Grad który spadł w *Rouen* w d. 8 b. m., zrządził w mieście i okolicy na 1,800,000 fr. szkody; wybił on przeszło 100,000 szyb, zniszczył zupełnie wszystkie dachy szklanne, cieplarnie ogrodu botanicznego; największą szkodę zrządził w Kościołach, gdzie potłukł pyszne okna szkła malowanego. (Ind: Bel).

NIEMCY. — W *Hannoverze* położono kamień węgielny pod gmach *Muzeum niemieckiego*. (Bells Week: Mess).

ROZMAITOŚCI. — Nieraz już wspominaliśmy o usiłowaniu h a nawet i ofiarach ponoszonych, dla utrzymania sceny *Węgierskiej*, a teraz czytamy po dziennikach, iż dla podźwignięcia literatury teatralnej *Węgierskiej*, dwunastu literatów, których utwory sceniczne chlubne

już znalazły niejednokrotnie przyjęcie, zobowiązało się między sobą dostarczyć Dyrekcji narodził się teatr w *Peszcze*, każdy po jednej sztuce w ciągu roku. — W *Montevideo* znaleziono bogate kopalnie złota; podobnie odkryto nowe kopalnie tego kruszcu w *Peru*; zdaje się więc, że cała część ziemi od morza *Spokojnego*, jest na pokładach złotych, bo i na wielu wyspach tego morza natrafiano na jego ślady. — W *Courtrai* w *Belgji*, zdarzył się niedawno następujący przypadek: Kilku chłopców kąpało się w rzece *Lys*, kiedy jakiś mężczyzna z psem przechodził nad brzegiem. Ulicznik jeden zawołał na psa: *aporte!* i wskazał na chłopców kąpiących się w rzece. Pies rzucił się do wody, i schwycił chłopca najbliższego kąpiącego się za głowę, i urwał mu ucho z częścią skóry z głowy. Nieszczęśliwy stracił przytomność i znikł pod wodą, a kiedy znów pojawił się, pies powtórnie pochwycił go i skaleczył w szyję i ramię. Rzucano się na ratunek, ale psota ulicznika kosztować może życie dziecka. — W *Paryżu*, młoda 20-letnia dama, kąpiąc się w wannie, utonęła. Młoda ta niewiasta będąc w interesującym stanie, musiała zemleść, a że nikogo nie było przytomnego w pokoju, wodą ją zalała. — W tych dniach, w jednym z składów w *Brukselli*, zapalił się samoistnie *wantuch*, napęczniony wilgotnymi gałganami, dla papierni przeznaczonemi. — Od kilku dni budują w *Brukselli* amfiteatr na walki byków. — W pewnym składzie materiałów aptecznych, jakiś fabrykant tak *dokładny* zostawił adres: »Donoszę interesentom, że mieszkam w podwórzu na prawo, sień ostatnia na piętrze na lewo, w korytarzu drzwi ostatnie, u Pani *Józefowej*." (Autentyczne).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Albin Fran: Mechanik z Berlina nr 603; Bobrownicki Włod: Oby: z Radomia nr 634; Badien Sewe: Oby: z Mirowa nr 625; Czapski Adam Hr: z Wilna nr 586; Chafański Jene: Major z Nowogeorgiew; Grabowski Adam Oby: z Łaszewa nr 1820; Kastel Józ: Oby: z Domaniewa nr 612; Łuszczewski Joachim Oby: z Ojrzenia nr 2766; Madaliński Lud: Ob: z Kościelca nr 551; Nawrocki Walen: Naucz: z Poznania nr 310; Pomianowski Witold Oby: z Słonima nr 601; Zaluski Fran: Oby: z Popielżyna nr 1346.

Wyjechali: Alexandrowicz Stan: Hr: do Konstantynowa; Chrapowicka Aniela Hr: do Gub: Witebskiej; X. Gawlikowski Igo: Rano: do Gołębia; Robierzycki Boles: Oby: do Kalinowy; Krasicki Marceł Hr: do Gub: Wołyńskiej; Niemcewicz Jan Oby: do Gub: Grodzień; Świątkowski Rad: Dw:; Inżen: m. Warszawy, do Francji; Dzditowicka Konst: Oby: w: do Dieppe.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania kilkaset łokci **FRYZÓW** dębowych, suchych; — oraz pół-sażnia **KAMIENI** brukowych i piaskowca. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 733, u Stróża Szymona.

OSOBA bardzo uzdatniona do krawieczyzny i haftu, posiadająca przytem gruatownie język niemiecki, życzy sobie przyjąć obowiązek **BONY** lub **PANNY**, w znacznym domu. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim, w podwórzu po prawej stronie, u Sioldlarza.

Gdy Wyrokiem Tryb: Handl: Warszawskiego w dniu dzisiejszym zapadłym, kontrakt z Dyrektorem Papierni Olechów, P. Janem Meyer, z winy tegoż pod tymczasową egzekucją rozwiązany został; ostrzega się zatem WW. handlujących i niehandlujących, aby od tąd żadne stosunki kupna i sprzedaży Papieru i Towarów, z tymże Panem Meyer, na rzecz Fabryki Olechów nie wchodziły; bowiem

w razie przeciwnym, sami sobie przypiszą winę, gdy zład na straty narażeni zostaną. Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1853 r.

Skibiński, P.

Sekwestrator Pow: Warszawskiego, podaje do publicznej wiadomości, iż zajęte **SIANO** we wsi Rebertowie pod m. Tarczynem, puł: 750, za należność reperacji Kościoła w Rebertowie, będzie d. 10/22 Lipca r. b. o godz: 11 z rana, na miejscu, przez licytację spieniężone. — J. Łuszczewski.



Dnia 16 b. m. wieczorem, w ogródku na Pradze, lub w przejeździe Nowym Zjazdem, na ulicy Freta, zgubiony został **PUGILARES** czyli **SYGARNICZKA** z kilku sigarami, Biletami wizytowymi, Loteryjami, Listami, i innymi notatkami, oraz kwotą pieniężną rsr. 39 i kilka kop. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić pod Nr 2678 b, na 2gie piętro od frontu, za nagrodą rs. 5, lub więcej.



DOM z ogrodem warzywnym i fruktowym, przy ulicy Wolności, pod Nr 2501/2, jest z wolnej ręki do do zbycia. Bliższą wiadomość powziąć można u Właściciela domu.



W Browarze J. G. Schaeffera i Comp., przy ulicy Krochmalnej Nr 1108, dostać można każdego dnia, z rana, od godziny 6ej do godz: 8ej, **KWIATU** czyli **WYROSTU** ze Słodcu, zastępującego miejsce Słodzina, a nawet i Siana, który dla bydła rogatego szczególnie dla krów dojnych, jest bardzo pożywym pokarmem; chęć więc mający kupna, zgłosić się zechcą.



Przy ulicy Przejazd i Mylnej, o trzy domy od Komisji Spraw Wew: i Duch:, jest do wynajęcia kwartałnie lub rocznie, dwa **POKOIKI** z Kominkiem, na 2m piętrze od frontu, pod Nr 2480. Wiadomość u Właściciela na dole.

13 KROW i **BUHAJ**, rassy holenderskiej, są do sprzedania przy ulicy Żelaznej pod Nrem 1126. Wiadomość u Hersza Rotmit.

SZAFY Sklepowe, są do sprzedania w domu pod Nr 1828 przy ulicy Wójtowskiej, na dole, w pierwszych drzwiach na lewo.



Dwie **NIERUCHOMOŚCI** w Warszawie, 1sza, pod Nr 14 przy ulicy Sto-Jańskiej i Piwnej; 2ga, przy ulicy Piwnej pod Nr 104 położone, do SSrów Rasprzecznych należące, oddzielnie sprzedane zostaną w drodze działowej w terminie d. 7/19 Lipca r. b. o godz: 5 z połud: w Tryb: Warsz:, przed W. Miszkiewiczem Sędzią Tryb: w Wydz: II. Licytacja tej rozpoznać się od summy rs. 2454 k. 48; — zaś 2ej od rs. 4542 k. 75. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane u W. Janickiego Pisarza Tr: Wydz: II, i u Gołembowskiego Adwokata, pod Nr 35 mieszkającego, sprzedaż popierającego.



Pod Nr 1658 przy ulicy Mokotowskiej, z przyczyną przedkiego wyjazdu, jest do sprzedania **DOROZKA**. — Tamże do wynajęcia od Sgo Michała **SKLEP** z obszernym pomieszkaniem.



SLEDZI najlepszych Holenderskich, w cacych, pół i ćwierć baryłkach, nadziedzic transport dzisiejszą pocztą do Składu win i korzeni, E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 565/6.



D. 15 b. m. około godz: 10 z rana, mała **SUCZKA**, z gatunku chartów, koloru kafeowego, z białą strzałką na łbie i białemi na kończach łapami, wybiegła z domu Skwarowa, ku ogrodowi Saskiemu. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do pawilonu z prawej strony, na 2gie piętro, za przyzwoitą nagrodą, gdzie Stróż miejscowy wskaże.



Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wisł*e stóp 9 cali 11. **TEATR WIELKI.** Jutro, *Asmodea djabel rozkochany*.